8840

Bibl. Jag

Alphonse Stanislas
Wotkowski
Auditeur de l'Université
de Varsovie.
le 18 Octobre 1873
Galicie

Lamek

Veh-Leven

Melodrama historyczne w trzech aktach
wedle powieści Walter Scotta
~~Hamerro~~ po francusku przez P. Pixerécourt napisane
wystawione pierwszy raz w teatrze Wolskiej
w Gale 3 Grudnia 1820 r. na zysk Bibli
przez ~~Dyrekcyą Teatrów~~ przetłomaczone. —

P. J. Mellerowskiego
Tłomaczenie.

Racz to 24. Listop 1823 Warszaw
Xięciu dziatek w woy —

Z: 5 = 11: 18 1/3
2/53/18

Z: 4 = 11: 14 2/3
3/44/14 1/3

Z 1/2

Lady.

Maria Stuart Królowa Szkocka ——— Pani Ledóchowska
Lady Lochleven ——— Pani Zabłocka
Jerzy Douglas jej wuiek ——— P. Morawski
Lord Lindsay przez Regenta Szkockiego P. ——— Jastrzębski
Holand jej Królowej Panna Orzeszkowa
Mis Katarzyna Sytos jej dama honorowa Teresa Zaborowska
Bardel intendent zamku Antoni
Doctor aptekarz i zegmistrz Lady Lochleven
Pierwsza wieśniaka ——— Damie Tatarowicz
Druga wieśniaka ———
Pokojowa ———
Lokaj ———
Pierwszy i drugi wieśniacy ———
Komornicy Lady Lochleven. ———

Scena w Szkocyi

Pierwsze dzieie się d. 21 Maja 1568.

1125
S 25
9 50
375

Akt Pierwszy

Teatr wyobraża salon gotycki ozdobny zamku Lochlewa.
Dwoje drzwi prowadzących z tyłu po lewej ręce do gabinetu
Roland. Po lewej do sypialni Lochlewa. W środku
widać kominek. W tyle po lewej stronie drzwi na
schody ciemne. Wielkie krzesło, dwa taborety, i stolik.
Na stole lampa zapalona.

Scena pierwsza.

Roland. Lindzay przy kominku

(Słychać pukanie do drzwi głównych)

Kto tam?

Lady Loch-Lewen (z wewnątrz) Otwórz!

Roland (na stronie) Ach to nasza dobra
sąsiadka. (głośno) Pani moja
Lady (z wewnątrz) Otwórz prędzej.

Roland. Idę, idę. (na stronie) Muszę ogrzać salon
(głośno) Lindzay! (Lindzay wchodzi)
Zapal świece pukanie

(Roland zdejmuje z głowy Otwórz natychmiast przy-
bytek, zdejmuje 11 drzwi zasuwy.

Roland Ach! Ach! to ten poczciwy Randal. Ciągnący rabatowanie
prowadzący [illegible] sąsiedzi [illegible] Mamy coś
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Scena Druga.

Randal (za ostrodzeń) Rolland – Lady Loch Lever

Lady. Idź prędzej Manji Selbodzij za Lord Lindsay i wyślij przez nadę Panią ~~[illegible]~~ z nią mania natychmiast do Rolland. Lyda. natychmiast! ~~[illegible]~~ ah ia ma mało mam doświadczenia! Zgadzam się że podobni powinni czekać przychylenia się i woli swoich Małżonków.

Na wozie innego

Lady. Lecz ~~[illegible]~~ te uwagi ~~[illegible]~~ a teraz ~~[illegible]~~ Lyda ci powtarzam.

Rolland. Powtarzam?... Jestem ja nie mam wcale honoru być tu na rozkaz Milady Loch Lever... Ja słuchała ~~[illegible]~~ Lyda powtarzam ~~[illegible]~~ do ~~[illegible]~~ Rolanej... słuchaj ~~[illegible]~~ wam wolę swoją oznajmi. (Wchodzi z drugą do podjęcia Manji)

Scena trzecia.

Randal – Lady Loch Lever

Lady. Lord Manji ~~[illegible]~~ przyrzekł mi tego ułożenia. Da ci ~~[illegible]~~ pozwolenie na usługi Rolanej. Ta kobieta na całej tajemnicę ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ wszystkich co tylko się jej zbliżają.

Randal postępuje kilka kroków. Pozo tylko czekać, oznajmia Lady – a wkrótce ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

~~do tej sentencji do końca aktu.~~ Randal stoi w progu drzwi z tyłu

Scena czwarta.

Randal – Katarzyna, Lady Lock Lowes
Roland, zrodzeni przy drugiem przyjęciu Lordowej.

Lady. Wyrozumiano, coż ozięc miss Sifton?

(Dozorczyni naszej i maitry, udziela)

Katarzyna. Królowa zostawiła mi rozkazy, abym ~~tu~~ zaraz po uczcie zjechała do Szotlandyi, ~~tu~~ Szotlandia ~~została~~ ~~po Szkocyi~~ Londyn Londynu.

Lady. na stronie. Oznaczony odwrót? ta kobieta zawsze jest zmyślona.

Katarzyna. Jednakże, Marie Stuart ięła ~~ale~~ ale Sir Jon Knox wrócił naszej dobrej reputacyi był tej rozkoszy pozbawiony. Ale do tego jeszcze jak Margaretka Randal, a Lorda chcą mieć bezstronnego świadka który ~~ale~~ ~~ale~~ ~~ale~~ ~~ale~~ mogła zeznać potrzeba.

Lady. Rozumiem... coż to za znaczy?

Katarzyna. Ja ~~ale~~ ~~ale~~ ~~ale~~ ~~ale~~

Katarzyna. za chwilę Pan Lycester ~~przyjdzie~~ Nie chciałaś o nią chcę
~~mówić~~ ~~Pan Robert~~ Robarta, który dziś ~~ma~~ musiał
zaprosić powstawić ~~Robarta~~ ~~na~~ ~~Robarta~~ ~~na~~ ~~Robarta~~ ~~na~~

przy królowej Marii odbiegł dworzy drugiego wydania Dopełnienie
Rolanda. Rejestr tych rzeczy spalił tych siebie samego reakcji
ich się nigdy powrócić. Sąd tak umiejętnie i [illegible]
[illegible] nagrody przypisywał do cudu który nie
w ciągu i nowe reach rozumie portugalskie [illegible].
Katarzyna Valois [illegible] o zdania tego Rolanda. Bo nie
prawy dowódca, [illegible] przyjaciel [illegible] w [illegible] godny
dany, brat [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]. Brat szczególne [illegible] zdaniem [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

daj rad ojcu. Douglas i [illegible] Douglas [illegible]
usiądź — oni odmienią)

Maria (przychyli milczenia) Cieszam, Melanii
[illegible] nie [illegible] twego tu [illegible]
[illegible]. Kraj — Rada tajna [illegible]
[illegible] od [illegible] za [illegible] i [illegible]
i bezpieczeństwo życia twego, Pani, zależy.

III. Tajna rada! jakim prawem istnieje i
działa może, gdy ja, od której [illegible]
[illegible] nic nie wie, nie tknęła wtym [illegible]
[illegible]? Lecz mniejsza o to — wszyscy
co się urzędów trzymają, tyle, ile [illegible]
obowiązków. [illegible] — co do mego
[illegible] życia, [illegible] [illegible] tu
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

przeli narodowi spółczynności chcesz przywrócić? –
(wzniesie) Wolno że nie nadewszystko wiedzieć
o tem akt zawiesić? Pani
Pan (Bez wątpienia) – Słuszny jest, żeby (mała, 8
Niech do podpisania nie [illegible] jak wezwanie wieczne.
(niewin) Uczciwa! – (chwilowy godowy)
Wiwat – powtarzali Ci czytać
(czyta) "Gdy wiadomo [illegible] tych dziwnych [illegible]
[illegible] tych rządy tyle dziwnych trudów i
wątpienia zaszło i nawet nadzieje nie
[illegible] czyżby prawo publiczne [illegible] ale
[illegible] obdarzyła [illegible] życiem [illegible]
sobie, aby za życia swego [illegible] postąpił na tron
[illegible] Z tego prawa należy [illegible]
[illegible] miłości [illegible] ku niemu
[illegible] i uznajemy [illegible]
[illegible] dobrowolnie i zwolnej [illegible]
[illegible] prawo wzięliśmy do [illegible]
[illegible] aby [illegible] [illegible]
[illegible] wieczny i [illegible] a [illegible]
dajemy mu [illegible] aby [illegible]
[illegible] Słuchaj, dziedzicu, i [illegible]
[illegible] rzekł [illegible] publicznie i uroczyście
[illegible] prawo nasze do [illegible]

M. Milordzie! co to ma znaczyć? Mamie [illegible]
[illegible] uszom moim nadać". — powiedz mi [illegible]
[illegible], powiedz, dla czego [illegible] uszom [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible]
Lud. Nie, Pani — woły twoje nie [illegible] [illegible]
[illegible] — cała [illegible] [illegible]
M. (wchodząc) Śpiesz się, Milordzie! [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Lud. Pani!.....
M. [illegible]
[illegible]
Lud. [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

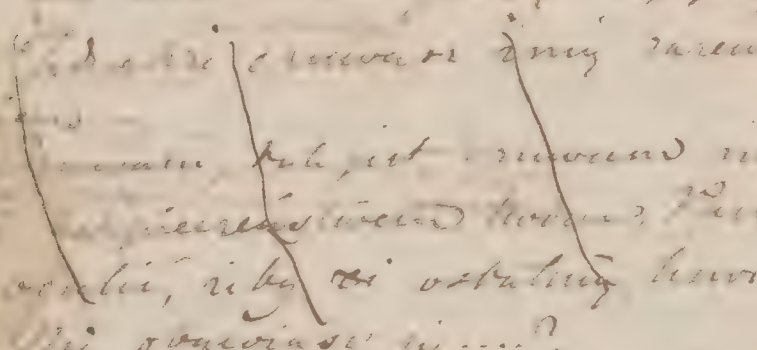

wrogich rządów?

5. Jeśli nie wszystko potrzeba [illegible] dziś
w rzeczy – trzeba ocalenia [illegible] – Daje się
[illegible] ich tyrańskiej woli, wspólnie [illegible]
[illegible] – Pewnemi [illegible] wyjątkowa [illegible]
[illegible] nie [illegible] wahać się [illegible] myśli
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

(Oh!

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [

Roland (do Karola) Roland —
(do widowni) Karol wielki, mój Cesarz i pan, służyć
ofiarowuje, swoją krew przelać, mnie
drogie, wolność i swoim imieniem
(do Karola)
Karol (do Rol.) Daley mój (Rol. podaje swoje
rękę) Daję ci ją i z tą ręką, wraz
dzieci — Twoje piękne, wojenne, dla swego
wszystkie ta podobno całe życie —
Rol. (na stronie) Czyż mój Przyjaciel tę rzadkość!
Karol Twoje piękne znowu przy tej dzieci —
Rol. (na stronie) Drogi obowiązek, który daje
czułość ojcowską! —

Scena Dwunasta

Ci sami i Ulryk

Ulryk (wchodząc do Karola) Królu —
— dziś, że dziś wieczorem nie wyjdzie
od Wiązu, przy dworze, nie jest potrzebna
w Rolandzie, widzę ci pilno do
jeziora po rybę, pudrujesz, a spuszczasz
czoło twoje, dziś stroisz — czyż to dla
Ulryka nowego Chambellana
Karol. Ulryku!
Ulryk — Ja ci wiernie służę,
ale mówię szczerze — [illegible]
Roland! [illegible]

Dugl. ~~Z wielkim wstydem wracam się, a królowa?~~
~~Z wielkim wstydem wracam się, a królowa?~~
Kath. Dzisiaj?
Dugl. Natychmiast.
Kath. Jej królewskiej Mości, w której mieszka wspomnienie gdy od niej odeszłam. —
Dugl. Ale ~~Ale~~ Walter Lor jej tego wymięga.
Kath. Jej Wć?
Dugl. Tak jest — Lecz Hiszpan ~~Szkocki~~ Szkocki jeniec ~~w niej~~ w niej mam pewność że mogłaby się tajemnicą ~~tajemnicą~~ ~~tajemnicą~~ ~~tajemnicą~~

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible]

Hetman. [illegible] [illegible] [illegible]

Albin Rzeczyński

(Roland (Juan)) „Pomnożyć Ci mamy tygodnie pomnożyć
[illegible] nebla mi kwiatów, zabawo się, wszy
na tady przyjaciela [illegible] rdzawy [illegible]
[illegible] [illegible] Salicowe – [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], a [illegible] przy [illegible]
[illegible] [illegible] – Wiemiec, Rolandzie – Jż nie spoczywaj
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[

Scena Osudrieta.

Maria Stuart sa utiérra spacia Statanya a Talbot
Talbot. Ateziera cardna - dorii bodria kostowej Rojdz Pani.
Kan kadzqc uj na stronie Nisi to da stysz?
Talbot Kamtka Rolanda z ingo prolojeu. Jdzby tonieu zostal
sdes ostysnal - morsky idz Kij za oczni - sostaky tonie.... dlaczy
ma - umilkqc niepowrotnosci ingo. Jdzby Statanya Dzis na skal
cach camkqc na stuer prosy Rolanda - ten wstaia z kroesta. i
na syn Kij sio Kij ie
Maria sa stronij. Prawiedziny Boze. zapieni niepowrotnosq Boze
ty. Kiedy [illegible] Kij [illegible] Kij N cnotliwe
ornestwie kroesta nagrodz uchystienia.
Talbot Juracaiq Stuart di - niepowrotnosq nieszczi.
Maria. Kaiq niepowrotnosq cisty dziecina, drogie pomysi cisty.
Talbot. Sia dziska godzia tysko. Rojdz - nadziemy cisty
ojcowej.... Jdzby krolowq za Kij i syn cnq wrocha dzieci
ma dzieci cnotowi.

Scena dziesiqta pierwsza.

Kij ie to moje? Statanya - dama z sprzeczaq.
dzieci idzie.? Kto dziat ten tajemny klochanek?.... Ele.
za zwyk dzieci ady Kij ie z nicia, i ulecaie za ogo
dzieci widzqc ie nowo Douglas. Jo ia Talbot
radzitem ie Kij dlatego tuje. nie zostaw!... o zdrad biso
o!... dlatem Kij nie znaiq ze stosci = za nowie
ia - dzieci ie ty nowy. Zadnaiq Kij araienia
Douglas dzieci Jadzia Krolowej? Ulecz chow
dzieci Jadzia? z ojcem Stuart drugi ten
Jadzia Kij Jadzia dzieci stroia z nia
dzieci to urzqd Jadzia i nowa

Scena dziesiąta druga.

Lingard do tronu prowadzący z zamku stroże. Rozmaite na tym
statuy. Maria Stuart. Jerzmij Lady Lochleven. Douglas i Ma-
dal. za nimi sędziy z rocholdziami. za nimi turboriui nie
zrzeczenia się tronu, pieczęty. i proszący Norfolk.

Maria. Chcesz wejść do tego pokoiu? Proszę zamknąć te?
Maitland. Miesnodrzewaay wypadku.
Maria. Wiec dat znak?
Lingard. Czemu się siedzisz stroże na rozkaz sędziy wiernego.
Maria. Idźcie tu Panie?
Lingard. Na moy pokój.
Stroże wchodzą wypadaią z pochodniami.
Maria. Niestety. Smierć czuje w tym pokoiu.
Lochleven. Historyę na krolowy / to sędziy tu Panie
Stroże Dzieży. Wiec chcecie wszyscy?
Maitland. Wiecie z tego obszytego wyrocznia.
Lingard. Jedna droga ręka królowej nie będzie sędziy
nie Pani. Corka ja zrobić.
Lochleven. Wy nie wyrzucy tej odtąd? Chcecie
wyprawia go ranicie strzec sędziy. Wy Panie? zamknąć
niewolni krolowi. Nie. Słuchaj i dla Boga. Rozkaz Panie
zamku? Czy te dasz niewiastę? Czy tej Pani
Maria wróci zamknąć za wiele?
Randal. Nie tedy tego Maria ale kroli czystej wiary
wiarołomcy. Przeklęci w gorączkowe wiecznie wiary. pieczęty
do Panie prowadzą. Rozkaz go ciągo.
Katarzyna. na Panie! Ale Polacy tak w tak
wiarołomcy!
Lochleven. Nie idź? mnie czy?
gdy nie zdradzi wiary obrazy

Akt drugi.

Scena czytająca [illegible] Publiusza i [illegible] Klimena. [illegible] Lochlera i zamek. [illegible] za [illegible] dla [illegible]

Scena [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [

Roland. O wcale nie Mości Dobrodzie.

Luc Lucdia. Errare humanum est. Ale nie bądź na nie zawsze
dobrem ani wcale i ode mię ie nowy tylko uczynią na wielki
chcesz dostojności.

Roland. Sukcesu nie [illegible] Veritum est
Lucdia ty dumny [illegible] moj grzechu Lucdia myślisz
wielkiey wdzięczności wdzięczności. wiem i dziękuję ci
[illegible] wiele ia. Longa vita
ale ia. Longa vita corta vicinia. [illegible]
Roland. Nie masz tey. wczesia. Ale zart na stronę
Twoim Ulbaru ze to [illegible] dobry [illegible]
a ty. Ulbaru ty się dowiedz czy [illegible] Longa
[illegible]
vicinia. [illegible] Longa?... Nie wiem, ma to dwa
Ulbaru... ale że wczesiej [illegible] zadzwoni
Longa vicinia Longa vicinia... Ulbaru [illegible]
ii do [illegible] Longa Tabula, i zapytaj się
vicinia Ulbaru [illegible]
[illegible] moj odpowiedz dobrej ale Ulbaru uczynią
[illegible] i [illegible] się [illegible]
[illegible] Roland [illegible] Ulbaru
[illegible] ale [illegible] Ulbaru
[illegible] ale [illegible] Ulbaru
[illegible] Ulbaru

Scena czwarta

Trzech wcześniejszych oraz Lucinda. Rolando.

Lucinda. Zapewne inny mężczyzna, bo to nie moje przekonanie, [illegible] zwraca na środkowego, który cały [illegible] i wielkiego [illegible] na to, żeby [illegible] najściślejszy [illegible] [illegible] Co nie [illegible] [illegible] [illegible]

Scena dziewiąta

Roland, Katarzyna?

Roland. Wołasz mię, miła przyjaciółko, czy o inszej coś tajemnej na mnie rzeczysz?

Katarz. Słuchasz, Rolandzie, głosu Wiary, ale pytania czy za odgadnienie.

Roland. Jadrowy słowiczku, głosie czysty, ja z całej duszy ...

Katarz. Mówię ci, Rolandzie, ...słowa... Ale czego ty nie chcesz mi ...

Roland. Nie chcę, Pani, nie chcę, ale nie mogę ...

Katarz. Nie chcesz, ale nie możesz? Rolandzie, ...

Roland. ...

Katarz. ...

Roland. ...

Katarz. ...

Roland. ...

Katarz.

Roland. Oh! Oncle ici pas de danger!

Catherine. Mais on se cache ici pour [illegible]

Handel. Dobrze.

Londyn. Ale [illegible] ....

Handel. Nie [illegible] ... nie wstyd to [illegible] przemawiania.
[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Scena Siedmiora

Wania Katarzyna, rozmowy Rainal

(Ostat. wynosi miecz na gande, Wania sama)

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

(Pieśni Miłości. Panidat wejściowi otwiera
drzwi i natychmiast się pod gankiem)

1.

Groźno jest mówić Naturzy
Wstyd się tu marach odzywa
Wypi[illegible]. ale! bystam rzygliwa
Mnoży cierpienie mey duszy.
Już cię sbo nie zobaczy
Francyo! — ma ojczyzna miła —
Cremuż gdym cię pozmiała
Zaraz mi skonałam racrej. —

2.

Niech się dzieie wszy[illegible] losy —
Niewinne dwoi niesrzęstliwa
Niema więcej nie zmie ciały
Się do grzesrodi wzywa.
Do Złorzecy bezbrzeżny wiła
Zakazał mnie bóg + rozsądzie
Mój mnie mogił(o)
Niech się [illegible] (będzie).

Jak ośmiu się tak zamyślasz?
Kat. [illegible] wdzięczy, a nie należy się dwóm,
Ci nienawiść sługa cię [illegible] dosyć [illegible]
[illegible] Jak Bóg
[illegible] od natury [illegible] i cała [illegible] wiła [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
to [illegible]
[illegible]

[illegible] Jerzeli to jest rachunek, przynajmniej [illegible] [illegible] [illegible]

Scena siódma.

Macduff. Lady Lochleven.

Macduff. O nie, nie! Nawet na tronie mojego króla, z rozkazami
w ręku, nie wezmę [illegible] Lady [illegible] bez [illegible]
Lady — że [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Lady. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Mac. [

Henryk

Leopoldzie, [illegible] ty nie pojedziesz ze mną?

Leopold.

[illegible] ze mną. za ty kochasz [illegible] ja [illegible] [illegible] to [illegible] [illegible]. Ale [illegible] [illegible]. Pójdź [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Henryk

[illegible]? [illegible] [illegible]? [illegible]?

Leopold.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [

Z Hellwej wiadomości [illegible]

Hymn.

[illegible] Dziwna jej życia cudna [illegible] na [illegible] wiecznie wszystkie [illegible] Boże.

Hymn.

Ty [illegible] Zosiu, [illegible] dziwie [illegible] [illegible] [illegible]

Akt I scena

Miejsce tejsze — Pan Leopold [illegible] Delorai.

Elżbieta.

Kapelusz i [illegible] Orzeł.

Scena 2ga

Elżbieta — Leopold

Elżbieta

Dzień [illegible] pani [illegible] — przynajmniej [illegible] [illegible] [illegible]

Scena piąta.

Ciągiem scena.

[illegible]

Xiężna (widząc zgorszonego ich)

A to wy — zostańcie — czemu chcecie oddalić się.

Anioła

Nie dziwujcy się pozornemu ci Xiężna — widząc ich tak zaiętych, bo to czytała? i zapewne piękne dzieło.

Xiężna. (Władcie ciągle na stole)

Wtajnie staczyła w mieyscu gdzie autor walnie ~~[illegible]~~ umieścił dwuch wyżnych poniewolnie nie Sofii — walnie zgrzyty tej co ij pondzi- lać mogła — i cierpienia dobrienca co ~~[illegible]~~ wyraz zwodzi ~~[illegible]~~ uczucia nie widzę ie cierpowaniu tych — Mieszy- Stasz.

Alfons (do Anioła)

Nazya ieś czyeta — umieliśmy ij Chemię gdy wyciągnęła bye wo- ska — teraz siadało wolny ij pogląd daś widzimy. Za nie Sofie ieś mothiuz — mothiuz iaś tey Anioło.

Anioła.

Przyzwoy Zdawam cześć pozwiam nazawszyn wzia wielgo cienciow wszy ij odbić tyn uracion Ktosk za duszy wszy pokrzeby. Dzyś Alfon- sie — nie zas zadzięcyć nie zadza.

Alfons.

Przyjęcie nie — ani za chwilę zawst.

Xiężna. (na stronie)

Ah niedaleka chwila na Długo a wsie i na zawsze was rozła- czy. Tak — Anioła chyt ieś mothiuz — chyt ~~[illegible]~~ ucieszała. Luna aby bogata żądać zenim rozwodu. O iakże radzi ich bolesnie serca swoie pozwiła. Czyż da tego ciężkiej pogoda ~~[illegible]~~ a ieś dwuch zaiaeniała — aby pioren wszy ich uderzył.

Alfons.

Rzeczy wiedzyn bardzo Wrieczko — ~~[illegible]~~ tyj razem dziś sia ~~[illegible]~~ wpieścienia — czemuż teraz tak zmutny dzisiaj gdy...

Xiężna.

Przebaczcie ci — nagła słabość ogarnęła ci dzisiaj...

Anioła.

O Boże! co ci ieś! ah iaś was się zmartwiła. (Wzięła Xiężna za ~~[illegible]~~ za. (Xiężna daie znak że nie ~~[illegible]~~)

Xiężna... ~~[illegible]~~ ieś dziwacz ~~[illegible]~~ ij pokaże pokoiu pokoiu ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

Scena siódma

Dyżurna Daniela Alfons Henryk Leopold

Daniela

Jak dotąd Alfonsa słońca dla
Spokojnego Henryka i w komendzie
pokojowania Odjęcia się Strzeże

To mój anioł. To Leon! Jagle cienia się cała odpiera chci
dla najmiłosierdzia pokrzepienia oczy otwiera o Henryku,
ciche [illegible]

Henryk (z zapałem)

O Boże, Leona! to Daniela! Spoczywa ci w twoim obrazie i po najem-
dzia i jego Leony wiadomości [illegible] miłemu żony pogrzebnie
do Dyżury rozmowie [illegible] zadowolonej Plaza wybaczyć Dyżurno Leon-
cznemu ofiarowanego serca uniżeniu Leon mi niepowołało
czynem [illegible] zastanowić się że w obcym wejdzie się dowie i że po-
dług chyliły wapna Daniela [illegible] wiem. i Mój Leon
Leonek Dyżurę o mnie to pomyślen i uczuł mi wtedy
to ci dowie gdzie ci mała zapłonia Daniela za wejdzie.

Dyżurna. (Daniela czyste ci wyrzuty
to Henryk [illegible] i Alfonsa i chwilę [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [

Tylko pewien pretekst trzeba wymyślić do ciebie wyprawić
takie w tem wyjątkowym mego [illegible] nieodstępnego
ciebie w dalszej drodze.

Ariela.

Kochaj-
Sandro wierz: [illegible] Ariela [illegible]?

Henryk [illegible]

Ariela.

Mam listy twoje przed kilkoma tygodniami pisane, pełne [illegible]
[illegible]. Ostatni list mi [illegible] zgon twego [illegible]
przywróciłam te [illegible] [illegible] na wiadomość że [illegible] zostałam a
ty życiem dobrej [illegible]! [illegible]

Henryk.

Wierzaj Ariela!... [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Nieżka [illegible]

Nieżko [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Alfons.

[illegible] [illegible]

Alfons.

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Nieżka [illegible]

Ariela [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]